

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Skoczowska

SSN Józef Szewczyk

Protokolant Łukasz Majewski

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Aleksandra Herzoga,  
w sprawie A. C.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 20 czerwca 2013 r.,

przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. przez Sąd Okręgowy w R., postanowieniem z dnia 8 lutego 2013 r., [...], zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy po wejściu w życie znowelizowanych ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – *Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw* (Dz. U. Nr 240, poz. 1431) przepisów Kodeksu karnego wykonawczego i innych ustaw, nadal dla skutecznego zarządzenia wykonania warunkowo zawieszanej kary postanowienie o zarządzeniu wykonania tej kary winno zostać wydane w okresie próby lub w ciągu 6 miesięcy od jego zakończenia i w tym czasie się uprawomocnić, czy też termin z art. 75 § 4 k.k. jest zachowany, jeżeli w zakreślonych nim granicach czasowych, zapadnie postanowienie o zarządzeniu wykonania warunkowo zawieszanej kary.”

**postanowił**  
**odmówić podjęcia uchwały.**

### UZASADNIENIE

Powyższe zagadnienie wyłoniło się w następującym układzie procesowym. Sąd Rejonowy w R., wyrokiem z dnia 20 lipca 2010 r., [...], skazał A. C. za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 28 lipca 2010 r., wobec czego okres próby upłynął w dniu 28 lipca 2012 r., a kolejne 6 miesięcy, o których mowa w art. 75 § 4 k.k. – w dniu 28 stycznia 2013 r.

Postanowieniem z dnia 21 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy w R. na podstawie art. 75 § 1 k.k. zarządził wykonanie kary pozbawienia wolności, albowiem skazany w okresie próby, tj. w dniu 16 sierpnia 2011 r. popełnił przestępstwo z art. 178a § 4 k.k., za które skazany został prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 20 czerwca 2012 r. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby. Na powyższe postanowienie w dniu 3 grudnia 2012 r. obrońca skazanego wniósł zażalenie, do którego rozpoznania Sąd Okręgowy w R. przystąpił na posiedzeniu w dniu 8 lutego 2013 r. W toku jego rozpoznawania Sąd ten powziął wątpliwości, których istota została zawarta w treści postanowienia o przekazaniu Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy w R. wskazał, że przed i po wejściu w życie ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 240, poz. 1431 - powoływana dalej jako ustawa nowelizująca) treść art. 75 § 4 k.k. była taka sama, a mianowicie ustawodawca określił w nim granicę czasową 6 miesięcy od zakończenia okresu próby na zarządzenie wykonania kary warunkowo zawieszanej, iż termin ten ma charakter materialny i prekluzyjny, a po jego upływie nie może nastąpić zarządzenie wykonania kary, zaś samo skazanie ulega zatarciu z mocy prawa bez potrzeby wydawania przez sąd odrębnego postanowienia. Natomiast zdaniem Sądu Okręgowego w R. wątpliwości interpretacyjne nasuwa dokonana ustawą nowelizującą zmiana art. 9 i art. 178 k.k.w. Sąd ten przypomniał, że pierwotnie na

gruncie Kodeksu karnego z 1932 r. (art. 64), analogiczny w swej istocie termin (choć wynoszący 3 miesiące), był rozumiany jako konieczność wydania w tym okresie postanowienia o zarządzeniu wykonania kary, nawet nieprawomocnego, bo takie – przy braku zastrzeżenia w przepisach prawa, że chodzi tu o orzeczenie prawomocne – było od razu wykonalne (art. 523 w zw. z art. 530 i art. 454 k.p.k. z 1928 r.). Również po wejściu w życie Kodeksu karnego z 1969 r., kwestia ta była rozstrzygana analogicznie na gruncie ówczesnego art. 79 § 1 k.k., z tym że przepis ten wydłużał okres z 3 do 6 miesięcy. Dopiero połowa lat 90-tych ubiegłego wieku przyniosła zmianę kierunku orzecznictwa, w którym zaczęto przyjmować, że termin 6-cio miesięczny jest zachowany, jeżeli w takich granicach czasowych zapadnie postanowienie o zarządzeniu wykonania kary i stanie się ono prawomocne. Pogląd ten następnie został zaaprobowany przez doktrynę prawa karnego i orzecznictwo na gruncie obowiązującego obecnie art. 75 § 4 k.k. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy w R. odwołując się do treści znowelizowanego art. 9 k.k.w. wskazał, że zasadą jest wykonalność orzeczeń wydanych w postępowaniu wykonawczym z chwilą ich wydania, chyba że ustawa stanowi inaczej lub sąd wydający postanowienie albo powołany do rozpoznania zażalenia wstrzyma jego wykonanie. W wyniku tej zmiany, zdaniem Sądu, termin określony w art. 75 § 4 k.k. jest zachowany, gdy przed jego upływem sąd pierwszej instancji na podstawie art. 75 § 1 k.k. (oraz art. 75 § 1a albo § 2a k.k.) zarządzi – chociażby nieprawomocnie – wykonanie kary, chyba że nastąpi wstrzymanie wykonania wydanego postanowienia. Oprócz tej argumentacji Sąd Okręgowy w R. zawarł w uzasadnieniu postanowienia rozważania na temat stosowania w postępowaniu wykonawczym reguł intertemporalnych określonych w art. 4 § 1 k.k., a w szczególności, czy znowelizowany art. 9 k.k.w. ma zastosowanie do postępowań w przedmiocie zarządzenia wykonania kary, jeżeli czyn sprawcy, za który został on pierwotnie skazany, wyrok skazujący, jak i popełnione nowe podobne przestępstwo umyślne miały miejsce pod rządami przepisów poprzednich. W tej mierze Sąd odwoławczy zauważył, że co prawda ustawa nowelizująca zawiera art. 10 ust. 1 o treści *„przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą stosuje się również przy wykonywaniu orzeczeń, które stały się wykonalne przed dniem wejścia jej w życie”*, wprowadzający zasadę wyłączności nowej ustawy. Regulacja ta jednak, w ocenie Sądu pytającego, nie wyłącza w tej sprawie zasady określonej w art. 4 § 1 k.k. dotyczącej kolizji ustaw w czasie. Z uwagi na to oraz wyniki porównania art. 9 i

art. 178 k.k.w. w brzemieniu sprzed i po nowelizacji, Sąd Okręgowy w R. doszedł do przekonania, że przepisy poprzednio obowiązujące były względniejsze dla skazanego i to one, *in concreto*, powinny znaleźć zastosowanie w tej sprawie.

Prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o odmowę podjęcia uchwały. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że Sąd przedstawiający pytanie ma już wyrobiony w sprawie pogląd i nie ma wątpliwości, jak należy rozstrzygnąć wniesione zażalenie, a ponadto – iż Sąd ten nie wskazał żadnej innej możliwości interpretacji obowiązujących przepisów prawa. Zdaniem prokuratora instrumenty wykładni językowej i funkcjonalnej pozwalają na jednoznaczne określenie momentu skuteczności postanowienia o wykonaniu kary warunkowo zawieszanej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W doktrynie procesu karnego i bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego na gruncie art. 441 k.p.k. wskazuje się, że przekazanie Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy uzależnione jest od spełnienia kilku warunków. Po pierwsze, powinno wyłonić się ono przy rozpoznaniu środka odwoławczego. Po drugie, w zagadnieniu takim powinien wystąpić istotny problem interpretacyjny związany z wykładnią przepisu, który w praktyce sądowej jest rozbieżnie interpretowany albo też przepisu, który sformułowany jest wadliwie lub niejasno. Po trzecie, w sprawie takiej powinna zachodzić konieczność dokonania „zasadniczej wykładni ustawy”, czyli sytuacja, w której przepis taki umożliwia rozbieżne interpretacje, co byłoby niekorzystne dla funkcjonowania prawa w praktyce. Po czwarte wreszcie, między przedstawionym zagadnieniem prawnym a dokonanymi w sprawie ustaleniami faktycznymi powinien zachodzić związek, który oznacza, że wyjaśnienie wątpliwości interpretacyjnych jest niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto wskazuje się, że przekazanie zagadnienia prawnego jako stanowiące wyjątek od określonej w art. 8 § 1 k.p.k. zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego, powinno być poprzedzone podjęciem przez sąd pytający próby usunięcia wątpliwości interpretacyjnych w drodze wykładni operatywnej. Przedmiotem pytania prawnego nie mogą być kwestie związane z ustaleniami faktycznymi, oceną dowodów czy też dotyczące możliwości zastosowania określonej normy do ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Tryb

wskazany w art. 441 k.p.k. nie służy także temu, by sądy odwoławcze, przy pomocy Sądu Najwyższego, upewniały się co do prawidłowości przyjmowanego przez nie stanowiska interpretacyjnego (zob. np. postanowienia SN z: 30 września 2010 r., I KZP 17/10, OSNKW 2010, nr 10, poz. 88; 29 marca 2006 r., I KZP 58/05, Lex nr 180755; 29 września 2004 r., I KZP 22/04, R-OSNKW 2004, poz. 1691; 7 września 2000 r., I KZP 27/00, Lex nr 146182, a także R.A. Stefański, *Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych*, Kraków 2001, s. 254-261, 352-371).

Tych wymogów nie spełnia przedstawione przez Sąd Okręgowy w R. pytanie prawne, choć rzeczywiście wyłoniło się ono przy rozpoznawaniu środka odwoławczego. Słusznie we wniosku o odmowę podjęcia uchwały prokurator zauważył, że Sąd Okręgowy w R. posiada już wyrobiony pogląd co do interpretacji art. 9 i art. 178 k.k.w., a ponadto, że Sąd ten w ogóle nie wykazał, iż te przepisy można rozumieć w jakikolwiek inny sposób, niż wskazany w uzasadnieniu postanowienia. Z tych względów brak jest podstaw do podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały.

Na marginesie wskazać jednak należy, że Sąd Okręgowy w R. w sposób prawidłowy zrelacjonował dotychczasowe poglądy doktryny prawa karnego i stanowisko orzecznictwa sądowego na gruncie art. 64 k.k. z 1932 r., art. 79 k.k. z 1969 r. i art. 75 k.k. z 1997 r., zwracając uwagę, że do połowy lat 90-tych ubiegłego wieku analogiczne przepisy kodyfikacji karnych z 1932 r. i 1969 r. były rozumiane w sposób jednolity – jako wymagające w okresie próby, jak i dalszych 3 albo 6 miesięcy wydania nieprawomocnego postanowienia o zarządzeniu wykonania kary (por. uchwałę SN z 18 stycznia 1962 r., VI KO 62/61, OSNKW 1962, nr 4, poz. 62 oraz wyrok SN z 24 marca 1970 r., V KRN 673/66, OSNKW 1970, nr 6, poz. 61). Zmianę w tym zakresie przyniosły orzeczenia Sądu Najwyższego z 1995 i 1996 r., które jeszcze na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r. przyjmowały, że postanowienie o zarządzeniu wykonania kary dla skutecznego jej wykonania, musiało stać się prawomocne w okresie próby albo kolejnych 6 miesięcy (por. postanowienie z 1 lutego 1995 r., III KRN 203/94, OSNKW 1995, nr 3-4, poz. 18 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów z 30 stycznia 1996 r., I KZP 34/95, OSNKW 1996, nr 3-4, poz. 14). To stanowisko zostało następnie zaakceptowane w orzecznictwie na gruncie

obowiązującego kodeksu karnego (por. postanowienia SN z: 3 listopada 2003 r., IV KK 373/03, Lex nr 82302; 12 maja 2009 r., IV KK 88/09, R-OSNKW 2009, poz. 1083; 17 maja 2011 r., III KK 92/11, Lex nr 795786). Prawdłowo także Sąd Okręgowy w R. odczytał kierunek zmian dokonanych ustawą nowelizującą kodeks karny wykonawczy. Punktem wyjścia powinno być bowiem stwierdzenie, że ustawa ta wprowadziła m.in. zmianę modelu wykonalności postanowień wydanych w toku postępowania wykonawczego (por. uzasadnienie projektu o zmianie ustawy kodeks karny wykonawczy oraz innych ustaw - druk Sejmu VI kadencji nr 3961). O ile poprzednio postanowienie stawało się wykonalne z chwilą uprawomocnienia się, chyba że ustawa stanowiła inaczej (art. 9 § 2 k.k.w. w brzmieniu sprzed nowelizacji), o tyle obecnie – stosownie do znowelizowanych przepisów – postanowienie wydane w toku postępowania wykonawczego staje się wykonalne z chwilą wydania, chyba że ustawa stanowi inaczej lub sąd wydający postanowienie albo sąd powołany do rozpoznania zażalenia wstrzyma jego wykonanie (art. 9 § 3 k.k.w.). Ustawodawca przyjął więc w odniesieniu do postanowień zapadających na etapie postępowania wykonawczego rozwiązanie analogiczne do tego, jakie funkcjonuje w postępowaniu rozpoznawczym (art. 462 § 1 k.p.k.). W dotychczasowym brzmieniu art. 9 § 2 k.k.w. był postrzegany jako przepis o charakterze szczególnym, wyłączający możliwość zastosowania art. 462 § 1 k.p.k. (art. 1 § 2 k.k.w.). Oznaczało to, że postanowienia wydawane w postępowaniu wykonawczym, o ile ustawa nie stanowiła inaczej, stawały się wykonalne z chwilą uprawomocnienia (por. K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 101).

Dodatkowo zauważyć należy, że art. 75 § 4 k.k. określając ostateczny termin, do którego powinno nastąpić tzw. odwołanie warunkowego zawieszenia wykonania kary, wymaga wydania decyzji procesowej w postaci zarządzenia wykonania kary. Nie jest ona jednak określona w przepisach kodeksu karnego, czy kodeksu postępowania karnego, a unormowana została w kodeksie karnym wykonawczym. Dlatego też przepisy tego kodeksu powinny być rozstrzygające dla ustalenia, czy w sprawie nastąpiło skuteczne zarządzenie wykonania kary. W tym zakresie istotne są te przepisy, które określają z jaką chwilą orzeczenie staje się wykonalne. W obowiązującym obecnie brzmieniu kodeks karny wykonawczy jako zasadę przyjmuje wykonalność postanowień wydanych w postępowaniu wykonawczym z chwilą ich

wydania. W drodze wyjątku moment ten odsuwany jest w czasie, gdy ustawa tak stanowi albo sąd pierwszej instancji lub sąd odwoławczy wstrzymają wykonanie orzeczenia. W art. 178 § 3 k.k.w. ustawodawca zawarł taki wyjątek stanowiąc, że postanowienia o zarządzeniu wykonania kary wydane na podstawie art. 75 § 2 i 3 k.k., stają się wykonalne z chwilą ich uprawomocnienia. W ten sposób wprowadzono rozgraniczenie wykonalności tego rodzaju postanowień w zależności od podstawy prawnej wydania, tj. obligatoryjnego (art. 75 § 1, 1a albo 2a k.k.) albo fakultatywnego (art. 75 § 2 i 3 k.k.) zarządzenia wykonania kary.

**Podsumowując należy stwierdzić, że postanowienie o zarządzeniu wykonania kary wydane na podstawie art. 75 § 1, § 1a i § 2a k.k. staje się wykonalne z chwilą wydania przed upływem okresu wskazanego w art. 75 § 4 k.k., chyba że sąd wydający postanowienie albo sąd powołany do rozpoznania zażalenia wstrzyma jego wykonanie. W przypadku takiego wstrzymania wykonanie postanowienia może nastąpić dopiero po jego uprawomocnieniu przed upływem terminu do zarządzenia wykonania kary.**

Natomiast w kwestii stosowania art. 4 § 1 k.k. do omawianych tu zmian należy zauważyć, że Sąd Okręgowy w R. nie sformułował w tym zakresie pytania prawnego, a ponadto w uzasadnieniu postanowienia zaprezentował własny pogląd. Te okoliczności zwalniają Sąd Najwyższy z obowiązku odniesienia się do tego zagadnienia.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.